

Archiwalia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w zbiorach Książnicy

Data publikacji: 28.08.2016 10:30

W piątkowe popołudnie (26 sierpnia) w Książnicy Cieszyńskiej zapoznać się można było z historią archiwów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego przechowywanych w tutejszej placówce. O ich losach nim trafiły pod opiekę Książnicy i konserwacji, jakiej poddali dokumenty jej pracownicy opowiedziała zebranym Łucja Brzeżycka.

□

Prelekcja była kolejną z cyklu „Cymelia i osobliwości ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej”. Co ciekawe dla miłośników naszego regionu prezentowano nań dokumenty jego dotyczące. Bo, jak podkreśliła Łucja Brzeżycka wszystkie dokumenty pomieszczone w stu pudłach archiwalnych są przez merytoryczną zawartość związane ze Śląskiem Cieszyńskim, uzupełnione także m.in. o zbiory z Czeskiego Cieszyna. Ich stan natomiast jest bardzo różny. Jednych całkiem przyzwoity, na tyle, że bez trudu można było je odczytać, innych tragiczny – zawilgocone, zagrzybione, zablocone, skamieniałe. Wszystko to przez fatalne warunki, w jakich były przechowywane. Jednak i tak należy się cieszyć, że przetrwały wojnę.

Nim ostatecznie trafiły do książnicy przechowywane były w kolejnych dziewięciu miejscach: siedzibie Dziedzictwa Bł. Jana Sarkandra, szkole ludowej przy ul. Świeżego, klasztorze o.o. Bonifratrów, seminarium nauczycielskim na Bobrku, pałacu Larischów przy ul. Regeera, czyli dzisiejszym Muzeum Śląska Cieszyńskiego, kościele Jezuitów św. Krzyży przy ul. Szersznika, bibliotece miejskiej przy Rynku. **- Stan, zabrudzenia wskazują, że w kościele leżały na podłodze zwalone na hałdy** – wyjaśnia Brzeżycka. **- Stąd zabłocenia, zawilgocenia** – dodaje. Po prelekcji zresztą zaprezentowano część spośród omawianych dokumentów, n.in. taki, na którym widać ślad buta. **- 17 procent to były destrukty, czyli takie dokumenty, których samo dotknięcie może spowodować ich rozpad. Kolejną specyfiką zbioru jest ogromna ilość pieczęci lakowych, które dodatkowo obciążały zniszczony papier.**

Po prelekcji zgromadzeni chętnie podchodzili do wystawionych na ekspozycji archiwaliów, by przejrzeć się im z bliska. Z zaciekawieniem dopytywali o szczegóły konserwacji, jak np. to, w czym kąpane są renowowane dokumenty. Jak się dowiedzieli z doprowadzonych do jako takiego stanu dokumentów można korzystać w czytelni Książnicy. A że stanowią one ciekawe źródło wiedzy dla historyków zajmujących się Śląskiem Cieszyńskim, kilka osób już z dokumentów PTL-u korzystało.

(indi)

